

Bitamina, Odnajdziemy Raj

Na święconkę mam przygotowany koszyk
Maślany baran, tata się stara, dolepił pieprzowe oczy
Hanysy w minibusach pędzą nim zabraknie śpiewników
Siedzi Klaus, siedzi Zbychu i czekają na cud
Co się wydarzy? Znam Boże Ciało, ale nie widziałem twarzy
Duży Tato, bez urazy, masz moment?
Przegadamy dwie, trzy sprawy
Znamy się na tyle długo, będę mówił "Ty";
Formalności na bok, mam prezent
Zmodyfikowane genetycznie jedzenie
Produkt ludzkości, od nas dla Ciebie
Wszystko Twoje, tylko jabłka nie jedz
Co? Za grubo?

Odnajdziemy raj
Odnajdziemy raj
Odnajdziemy raj
Odnajdziemy raj

O mój słodki Boże, o mój słodki
Powiedz mi, że warto
Że przejdziemy przez to wszystko gładko
Będzie wiosna dla mych dzieci przez kolejne tysiąc lat
Nie ma się co bać, wiem
Pacierz odmawiany wstecz
Gdy strach mnie na szable
I nagle wracam do Twych drzwi

Odnajdziemy raj
Odnajdziemy raj
Odnajdziemy raj
Odnajdziemy raj